

Mit jaskini – analiza tekstu źródłowego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Platon, *Państwo*, 516 e, tłum. W. Witwicki.
- Platon, *Państwo*, 514–518, tłum. W. Witwicki.
- Platon, *Państwo*, 518 A, tłum. M Witwicki, Kęty 2003.



Mit jaskini – analiza tekstu źródłowego

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Kilka pierwszych stron z siódmej księgi Platońskiego dialogu *Państwo* zawiera najczęściej czytany i komentowany tekst filozoficzny w dziejach. Jest to mit jaskini, ściślej biorąc, alegoria, w której, jak pisał prof. W. Stróżewski, Platon zawarł „*kompedium całej swojej przeszłej i przyszłej filozofii*”.

Jej treść była w ciągu wieków inspiracją dla wielu koncepcji filozoficznych i religijnych. Wpływy platońskiej alegorii sięgają m.in. filozofii [Plotyna](#), [gnostycyzmu](#) oraz [augustynizmu](#), widoczne są w filozofii średniowiecza i później. Pokrewieństwo z motywami Platońskiej wizji można zobaczyć w dziełach europejskiej kultury tworzonych na kanwie przeświadczenia, że nasza codzienność może być fikcją i „wszystko może być tak naprawdę inne, niż nam się wydaje”. *Życie snem* P. Calderona, *Kongres futurologiczny* S. Lema, *Odwrócony świat* Ch. Priesta czy film *Matrix* to przykłady z obszaru sztuki. W filozofii motywy te są obecne na przykład w koncepcji demona zwodziciela Kartezjusza lub – współcześnie – w koncepcji „mózgu w naczyniu” H. Putnama.

Jednak Platon nie tylko skłania nas do zwątpienia w autentyczność otaczającej nas codzienności. Pokazuje również drogę, którą w jego przekonaniu możemy, po porzuceniu nieautentycznego pozoru, dotrzeć do prawdy o tym, co „naprawdę jest”.

Twoje cele

- Zapoznasz się z tekstem alegorii jaskini.
- Zanalizujesz wybrane wątki alegorii.
- Dokonasz w kontekście alegorii analizy wybranych wątków platonizmu.

Przeczytaj



Markus Maurer, *Wizja jaskini platońskiej*, 1996

Źródło: Veldkamp, Gabriele and Maurer, Markus, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.

Podczas pierwszego zetknięcia się z opowieścią Platona może w niej uderzać ujęcie ludzkiego życia jako swoistego upadku. Ludzie przedstawieni są jako siedzący w jaskini, zakuci w kajdany i oglądający jedynie cienie widoczne na sklepieniu. Jednak cień jest zawsze czymś wtórnym. Aby zaistniał, musi istnieć jego źródło, a także światło.

I tak jest w Platońskiej jaskini. Za plecami ludzi wydarza się coś, co jest źródłem cieni, istnieją rzeczy przesuwające się za siedzącymi oraz światło ognia. Siedzący nie wiedzą jednak o tym i przyjmują cienie za rzeczywistość, o której rozprawiają i o którą spierają się, tworząc wspólnotę **mniemań**.

W powyższym obrazie tkwią podstawy **metafizycznej** mapy alegorii. Cienie to tylko

nasze wyobrażenia zmysłowe materialnych rzeczy. Same rzeczy natomiast, ponieważ są zmienne i nietrwałe, są traktowane przez Platona jako coś między *istnieniem* a *nieistnieniem*. One również nie są warte poznawczego wysiłku. Bytem rzeczywistym, wartym poznania, są jedynie **idee**, istniejące poza jaskinią obiekty niezmiennie i doskonałe, będące wzorami rzeczy. Stąd wywodzi się nazwa *idealizm* używana w odniesieniu do platonizmu. **Dualizm** rzeczy i idei jest najistotniejszym metafizycznym wątkiem **platonizmu**.

Powyższemu stanowisku metafizycznemu odpowiadają zawarte w alegorii tezy **epistemologiczne** i **antropologiczne**. Jedynie poznanie idei owocuje rzeczywistą wiedzą, ogólną i pewną, ale by taką wiedzę zdobyć, trzeba zerwać symbolizujące zmysłowe poznanie kajdany i wyjść z jaskini. Nie jest to łatwe, ponieważ oznacza zerwanie z bezpieczną wspólnotą mniemań, gdzie wszystko wydawało się oczywiste i jasne, i dlatego w wyjściu pomaga adeptowi filozof – przewodnik.

Wyjście z jaskini i rozumne zdobywanie wiedzy o rzeczywistym byciu jest porównane w tekście Platona do spoglądania w światło, które oślepia oczy przyzwyczajone do mroku jaskini. Na drodze stopniowego **racjonalnego** poznania człowiek przezwycięża jednak ograniczenia wynikające z przebywania w świecie pozoru i dociera do poznania

symbolizowanej przez słońce najwyższej idei, idei dobra. Oznacza to dla niego przemianę poznawczą i moralną.

Człowiek wyposażony w rzeczywistą wiedzę może wrócić do ludzi, z którymi przebywał w jaskini. Kontakt z nimi jest jednak trudny i niewdzięczny, ten bowiem, kto posiada wiedzę, jest niezrozumiały dla tkwiących nadal w mniemaniach. Gdyby chciał on wyłożyć im prawdę, to narażałby się na kpinę, a nawet na śmierć.



Jan Saenredam, *Wizja jaskini platońskiej*, 1604 r.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

W alegorii jaskini Platon dał wyraz przekonaniu, że byt i prawda są czymś skrytym, dostępnym tylko dla tych ludzi, którzy podejmą trud poznania, nawet za cenę niezrozumienia przez innych. Na tym tle czytelna jest Platońska przestroga przed pochopną oceną kogoś, kto wydaje się dziwny i śmieszny, on może bowiem wyszedł właśnie z jaskini albo nawet już wraca do niej, przepełniony blaskiem prawdy.

((Platon

Państwo, 518 A

„[...] Gdyby ktoś miał rozum – dodałem – to by pamiętał, że dwójakie bywają zaburzenia w oczach. Jedne u tych, którzy się ze światła do ciemności przenoszą, drugie u tych, co z ciemności w światło. Więc gdyby wiedział, że to samo dzieje się i z duszą, to kiedykolwiek by widział, że się któraś miesza i nie może niczego dojrzeć, nie śmiałby się głupio, tylko by się zastanowił, czy ona wraca z życia w większej jasności i teraz ulega zaćmie, bo nie jest przyzwyczajona, czy też

z większej ciemnoty weszła w większą jasność i zbyt ni blask ją olśnieniem napełnia [...]”.

Źródło: Platon, *Państwo*, 518 A, tłum. M Witwicki, Kęty 2003, s. 224–225.

Słownik

Plotyn (204–269 r.)

filozof starożytny, twórca neoplatońskiego systemu filozoficznego

antropologia filozoficzna

(gr. *anthropos* – człowiek; *logos* – słowo, nauka) dział filozofii, który zajmuje się człowiekiem; choć refleksja nad człowiekiem oraz istotą człowieczeństwa obecna jest w myśli filozoficznej od starożytności (szerokie znaczenie antropologii filozoficznej), to nazwa „antropologia filozoficzna” została wprowadzona w XX wieku w znaczeniu teoretycznej podbudowy nauk szczegółowych, które zajmują się człowiekiem (wąskie znaczenie antropologii filozoficznej)

augustynizm

system filozoficzny zbudowany przez Aureliusza Augustyna (354–430) będący pierwszą całościową interpretacją dogmatyki chrześcijańskiej

dualizm

(łac. *dualis* – podwójny) stanowisko w metafizyce, zgodnie z którym w rzeczywistości istnieją dwa rodzaje substancji – fizyczna i duchowa

epistemologia

(gr. *episteme* – wiedza, umiejętność, zrozumienie; *logos* – nauka, myśl) dział filozofii zajmujący się wiedzą i mechanizmami poznawania; przedmiotem refleksji epistemologicznej są również źródła i granice wiedzy, a także kryterium prawdziwości sądów

gnostycyzm

zespół doktryn filozoficzno-religijnych z I–III wieku n.e.

idea

(gr. *idea* – to co widoczne, kształt, wyobrażenie, postać, wzór) u Platona: samoistne, wieczne, niezmienne, niezłożone, ogólne i doskonałe byty, które są wzorami zmiennych bytów materialnych

idealizm

(łac. *idealis* – stosujący się do idei) w znaczeniu metafizycznym oznacza stanowisko, zgodnie z którym istota rzeczywistości ma naturę duchową, niematerialną

metafizyczny

odnoszący się do koncepcji istnienia, bytu

mniemania

bezrefleksyjne przeświadczenia, najczęściej powszechnie podzielane, za którymi nie stoi systematyczne dociekanie i uzasadnienie

platonizm

filozofia Platona charakteryzująca się przekonaniem, że prawdziwym i rzeczywistym bytem jest tylko byt idealny

racjonalizm

(łac. *ratio* – rozum) kierunek w filozofii klasycznej i nowożytnej, uznający rozum za podstawowe i jedynie wartościowe narzędzie poznania; także rodzaj światopoglądu (odwołującego się do ustaleń naukowych) oraz postawy - zarówno wobec własnego działania, opartego na realistycznym podejściu do świata, jak i wobec innych, wyrażająca otwartość na innego człowieka i jego przekonania

Audiobook

Polecenie 1

Wysłuchaj audiobooka, śledząc jednocześnie tekst pisany. Zaproponuj tytuł dla każdego z czterech fragmentów, tak, aby oddawał on główny wątek fragmentu.

1.

2.

3.

4.

» Platon, *Państwo* 514–518

FRAGMENT I

Zobacz! Oto ludzie są niby w podziemnym pomieszczeniu na kształt jaskini. Do groty prowadzi od góry wejście zwrócone ku światłu, szerokie na całą szerokość jaskini. W niej oni siedzą od dziecięcych lat w kajdanach; przykute mają nogi i szyje tak, że trwają na miejscu i patrzą tylko przed siebie; okowy nie pozwalają im obracać głów. Z góry i z daleka pada na nich światło ognia, który się pali za ich plecami, a pomiędzy ogniem i ludźmi przykutymi biegnie górą ścieżka, wzdłuż której widzisz murek zbudowany

równoległe do niej, podobnie jak u kuglarzy przed publicznością stoi przepierzenie, nad którym oni pokazują swoje sztuczki.

– Widzę – powiada.

– Więc zobacz, jak wzdłuż tego murku ludzie noszą różnorodne wytwory, które sterczą ponad murek; i posągi, i inne zwierzęta z kamienia i z drzewa, i wykonane rozmaicie i oczywiście jedni z tych, co je noszą, wydają głosy, a drudzy milczą.

– Dziwny obraz opisujesz i kajdaniarzy osobliwych.

– Podobnych do nas – powiedziałem. – Bo przede wszystkim czy myślisz, że tacy ludzie mogliby z siebie samych i z siebie nawzajem widzieć cokolwiek innego oprócz cieni, które ogień rzuca na przeciwległą ścianę jaskini?

– Jakimże sposobem? – powiada – gdyby całe życie nie mógł żaden głową poruszyć?

– A jeżeli idzie o te rzeczy obnoszone wzdłuż muru? Czy nie to samo?

– No, cóż.

– Więc gdyby mogli rozmawiać jeden z drugim, to jak sądzisz, czy nie byliby przekonani, że nazwami określają to, co mają przed sobą, to, co widzą?

– Koniecznie.

– No, cóż? A gdyby w tym więzieniu jeszcze i echo szło od im przeciwległej ściany, to ile razy by się odzywał ktoś z przechodzących wtedy, jak myślisz? Czy oni by sądzili, że to się odzywa ktoś inny, a nie ten cień, który się przesuwa?

– Na Zeusa, nie myślę inaczej – powiada.

– Więc w ogóle – dodałem – ci ludzie tam nie co innego braliby za prawdę, jak tylko cienie pewnych wytworów.

– Bezwarunkowo i nieuchronnie – powiada.

FRAGMENT II

– A rozpatrz sobie – dodałem – ich wyzwolenie z kajdan i uleczenie z nieświadomości. Jak by to było, gdyby im naturalny bieg rzeczy coś takiego przyniósł; ile razy by ktoś został wyzwolony i musiałby zaraz wstać i obrócić szyję, i iść, i patrzeć w światło, cierpiałby, robiąc to wszystko, a tak by mu w oczach migotało, że nie mógłby patrzeć na te rzeczy, których cienie poprzednio oglądał. Jak myślisz, co on by powiedział, gdyby mu ktoś mówił, że przedtem oglądał ni to, ni owo, a teraz coś bliższego bytu, że zwrócił się do czegoś, co bardziej istnieje niż tamto, więc teraz widzi słuszniej; i gdyby mu ktoś teraz pokazywał każdego z przechodzących i pytaniami go zmuszał, niech powie, co to jest. Czy nie myślisz, że ten by może był w kłopotcie i myślałby, że to, co przedtem widział, prawdziwsze jest od tego, co mu teraz pokazują?

– Z pewnością – powiada.

– Nieprawdaż? A gdyby go ktoś zmuszał, żeby patrzył w samo światło, to bolałyby go oczy, odwracałby się i uciekał od tych rzeczy, na które potrafi patrzeć i byłby przekonany, że one są rzeczywiście jaśniejsze od tego, co mu teraz pokazują?

– Tak jest – powiada.

– A gdyby go ktoś – dodałem – gwałtem stamtąd pod górę wyciągał po kamieniach i stromiznach ku wyjściu i nie puściłby go prędzej, ażby go wywlókł na światło słońca, to czy on by nie cierpiał i nie skarżyłby się i nie gniewał, że go wloką, a gdyby na światło wyszedł, to miałby oczy pełne blasku i nie mógłby widzieć ani jednej z tych rzeczy, o których by mu teraz mówiono, że są prawdziwe?

– No nie – powiada – tak nagle przecież.

– I myślę, że musiałby się przyzwyczajać, gdyby miał widzieć to, co na górze. Naprzód by mu najłatwiej było dojrzeć cienie, potem w wodach odbicia ludzi i innych

przedmiotów, ciała niebieskie i niebo samo po nocy łatwiej by mógł oglądać, patrząc na światło gwiazd i księżyca, niż po dniu widzieć słońce i światło słoneczne.

– Jakżeby nie?

– Dopiero na końcu, myślę, mógłby patrzeć w słońce; nie na jego odbicie w wodach i nie mieć go tam, gdzie ono nie jest u siebie, ale słońce samo w sobie i na swoim miejscu mógłby dojrzeć i mógłby oglądać, jakie ono jest.

– Koniecznie – powiada.

– Potem by sobie wymiarkował o nim, że od niego pochodzą pory roku i lata, i że ono rządzi wszystkim w świecie widzialnym, i że jest w pewnym sposobie przyczyną także i tego wszystkiego, co oni tam poprzednio widzieli.

– Jasna rzecz, że do tego by potem doszedł.

FRAGMENT III

– Więc cóż? Gdyby sobie swoje pierwsze mieszkanie przypomniał i tę mądrość tamtejszą, i tych, z którymi razem wtedy siedział, wspólnymi kajdanami skuty, to czy nie myślisz, że uważałby sobie za szczęście tę odmianę, którą przeszedł, a litowałby się nad tamtymi?

– I bardzo.

– A tam u nich przedtem może niejeden zbierał od towarzyszków pochwały i zaszczyty, i dary, jeżeli najbystrzej umiał dojrzeć to, co mijało przed oczami, i najlepiej pamiętał, co przedtem, co potem, a równocześnie zwykło się było zjawiać i mijać, i najlepiej umiał na tej podstawie zgadywać, co będzie.

Czy ty myślisz, że on by za tym tęsknił i zazdrościłby tym, których tamci obsypują zaszczytami i władzę im oddają? Czy też raczej czułby się tak, jak ten u Homera, i stanowczo by wolał „być na ziemi i służyć gdzieś u jakiegoś biedaka” i nie wiadomo

jaką dolę znosić raczej, niż wrócić do poprzednich poglądów i do życia takiego jak tam?

– Ja tak myślę – powiada – że wolałby raczej wszystko inne znieść, niż wrócić do tamtego życia.

– A jeszcze i nad tym się zastanów. Gdyby taki człowiek z powrotem na dół zszedł i w tym samym szeregu usiadł, to czy nie miałby oczu napełnionych ciemnością, gdyby nagle wrócił ze słońca?

– I bardzo – powiada.

– A gdyby teraz znowu musiał wykładać tamte cienie na wyścigi z tymi, którzy bez przerwy siedzą w kajdanach, a tu jego oczy byłyby słabe, zanimby nie wróciły do siebie, bo przystosowanie ich wymaga nie bardzo małego czasu, to czy nie narażałby się na śmiech i czy nie mówiono by o nim, że chodzi na górę, a potem wraca z zepsutymi oczami, i że nie warto nawet chodzić tam pod górę. I gdyby ich ktoś próbował wyzwalać i podprowadzać wyżej, to gdyby tylko mogli chwycić coś w garść i zabić go, na pewno by go zabili.

– Z pewnością – powiada.

FRAGMENT IV

– Otóż ten obraz – powiedziałem – kochany Glaukonie, trzeba w całości przyłożyć do tego, co się poprzednio mówiło. Więc to siedlisko, które się naszym oczom ukazuje, przyrównać do mieszkania w więzieniu, a światło ognia w nim do siły słońca. Wychodzenie pod górę i oglądanie tego, co jest tam wyżej, jeśli weźmiesz za wznoszenie się duszy do świata myśli, to nie zbłądzisz i trafisz w moją nadzieję, skoro pragniesz ją usłyszeć. Bóg tylko chyba wie, czy ona prawdziwa, czy nie. Więc jeżeli o to chodzi, co mnie się zdaje, to zdaje mi się tak, że na szczycie świata myśli świeci idea Dobra i bardzo trudno ją dojrzeć, ale kto ją dojrzy, ten wymiarkuje, że ona jest dla wszystkiego przyczyną wszystkiego, co słuszne i piękne, że w świecie widzialnym pochodzi od niej światło i jego pan, a w świecie myśli ona panuje i rodzi prawdę i

rozum, i że musi ją dojrzeć ten, który ma postępować rozumnie w życiu prywatnym lub w publicznym.

– Mniemam i ja tak samo – powiedział – tak, jak tylko potrafię.

– Więc proszę cię – dodałem – podziel ze mną jeszcze i to mniemanie i nie dziw się, że ci, którzy tam zaszli, nie mają ochoty robić tego samego, co ludzie, tylko ich dusze chcą wciąż tam przebywać i tam dążą. To chyba też naturalne, jeżeli i to jest zgodne z omówionym obrazem.

– To z pewnością naturalne – powiada.




– No cóż? A czy to, myślisz, dziwne, jeżeli ktoś od tych boskich widoków do marności ludzkich powróci, że nie wygląda wtedy jak ludzie i mocno wydaje się śmieszny, bo jeszcze słabo widzi, zanim się nie przyzwyczai do tutejszych ciemności, kiedy będzie musiał w sądach czy gdzieś indziej walczyć o cienie sprawiedliwości albo o bałwany, które tylko cienie rzucają, i stawać do zawodów o te rzeczy tak, jak je biorą ludzie, którzy Sprawiedliwości samej nie widzieli nigdy?

Źródło: Platon, *Państwo*, 514–518, tłum. W. Witwicki.

Polecenie 2

Przeanalizuj jeszcze raz alegorię jaskini. Spróbuj przywołać konkretną sytuację (z twojego doświadczenia, literatury, kina itp.), która będzie odpowiadała Platońskiemu stopniowemu poznawaniu. Opisz dokładnie przedstawione w twoim przykładzie wydarzenia, odnosząc je do kolejnych etapów poznawania.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Które z poniższych zdań trafnie opisują Platońską koncepcję filozofii wyrażoną w alegorii jaskini?

Zdanie	Tak	Nie
Filozofowanie wymaga porzucenia przekonania o ważności wyobrażeń zmysłowych.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Poznanie dokonuje się w jednorazowym akcie intuicji.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Idee są położone między istnieniem a nieistnieniem.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Wiedzę ogólną i pewną zdobywamy, poznając idee.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

Ćwiczenie 3



Objaśnij sens poniższych sformułowań z alegorii jaskini.

” [...] ile razy by ktoś został wyzwolony i musiałby zaraz wstać i obrócić szyję, i iść, i patrzeć w światło, cierpiałyby, robiąc to wszystko [...], gdyby go ktoś zmuszał, żeby patrzył w samo światło, to bolałyby go oczy [...].

” Gdyby taki człowiek z powrotem na dół zszedł i w tym samym szeregu usiadł, to czy nie miałby oczu napełnionych ciemnością, gdyby nagle wrócił ze słońca?

Ćwiczenie 4



Z tekstu Platona wynotuj słowa i wyrażenia, które mają obok znaczenia dosłownego znaczenie przenośne. Podaj ich znaczenia przenośne.

Ćwiczenie 5



Zrekonstruuj drogę poznania zawartą w alegorii. Odpowiedz na pytanie: Jaka główna cecha drogi poznania jest widoczna w alegorii?

- poznawane są odbicia przedmiotów w wodzie
- poznawane są byty matematyczne
- poznawane są ciała niebieskie w nocy, gwiazdy i księżyc
- poznawane jest odbicie słońca w wodzie i samo słońce
- poznawane są cienie
- poznawany jest świat idei z najwyższą ideą Dobra

Ćwiczenie 6



Dopasuj definicje do pojęć.

stanowisko w metafizyce, zgodnie z którym istota rzeczywistości ma naturę duchową, niematerialną, stanowisko w metafizyce, zgodnie z którym w rzeczywistości istnieją dwa rodzaje substancji – fizyczna i duchowa

dualizm	
idealizm	

Ćwiczenie 7



Przypomnij sobie lub znajdź w źródłach podstawowe pojęcia charakteryzujące stanowiska Platona w kwestiach epistemologicznych. Objasnij te stanowiska, powołując się na tekst alegorii. Jeżeli to możliwe, użyj cytatów i objasnij je.

Ćwiczenie 8



Zapoznaj się ponownie z poniższym fragmentem opowieści o jaskini. Odpowiedz na pytania: o którym filozofie można powiedzieć, że pragnął ludzi *podprowadzać wyżej*, chociaż płacił za to cenę przytoczoną w tekście? Jaki był jego los? Który z dialogów Platon poświęca obronie tego filozofa?

” Platon

Państwo, 516 e

„[...] Gdyby taki człowiek z powrotem na dół zszedł i w tym samym szeregu usiadł, to czy nie miałby oczu napełnionych ciemnością, gdyby nagle wrócił ze słońca?

– I bardzo – powiada.

– A gdyby teraz znowu musiał wykładać tamte cienie na wyścigi z tymi, którzy bez przerwy siedzą w kajdanach, a tu jego oczy byłyby słabe, zanimby nie wróciły do siebie, bo przystosowanie ich wymaga nie bardzo małego czasu, to czy nie narażałby się na śmiech i czy nie mówiono by o nim, że chodzi na górę, a potem wraca z zepsutymi oczami, i że nie warto nawet chodzić tam pod górę. I gdyby ich ktoś próbował wyzwalać i podprowadzać wyżej, to gdyby tylko mogli chwycić coś w garść i zabić go, na pewno by go zabili [...].

Źródło: Platon, *Państwo, 516 e*, tłum. W. Witwicki.

Dla nauczyciela

Autor: Ewa Orlewicz

Przedmiot: Filozofia

Temat: Mit jaskini – analiza tekstu źródłowego

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

VII. Filozofia i kultura europejska jako „przypisy do Platona”. Uczeń:

1) przedstawia oraz interpretuje wielkie alegorie Platona (jedna do wyboru): „drugie żeglowanie (wyprawa)” i „słońce” (Fedon, 98 c – 100 b), „jaskinia” (Państwo, 514 a – 517 a), „skrzydlaty zaprzęg” (Fajdros, 246 a–b, 253 d–e), „pierścień Gygesa” (Państwo, 358 e – 361 d);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne. Uczeń:

- poznaje tekst alegorii jaskini;
- analizuje wybrane wątki alegorii;
- dokonuje w kontekście alegorii analizy wybranych wątków platonizmu.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;

- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- audiobook.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Przygotowanie do zajęć. Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: *Mit jaskini – analiza tekstu źródłowego*. Prosi uczestników zajęć o rozwiązanie ćwiczeń nr 1 i 2 z sekcji „Sprawdź się” na podstawie treści w zakładce „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu na platformie, wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika temat lekcji. Nawiązując do zagadnień opisanych w sekcji „Wprowadzenie”, omawia zaprezentowane cele. Uczniowie ustalają kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel, za pomocą raportu dostępnego w panelu użytkownika, weryfikuje przygotowanie uczniów do lekcji: sprawdza, kto wykonał zadane ćwiczenie. Wybrany uczeń rozpoczyna wstępną dyskusję wokół tematu lekcji, przedstawiając i uzasadniając swoje stanowisko. Po zakończeniu dyskusji chętna/wybrana osoba przedstawia wnioski.

Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem.** Uczniowie przystępują do cichego czytania tekstu zawartego w sekcji „Przeczytaj”, jeśli nauczyciel – na podstawie raportu na platformie – uważa, że przygotowanie uczniów jest wystarczające, może pominąć tę czynność. Uczniowie indywidualnie zapisują pięć najważniejszych ich zdaniem kwestii poruszanych

w tekście. Następnie w parach porównują swoje wybory. Nauczyciel prosi wybrane pary o podsumowanie swojej pracy.

2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej materiał z sekcji „Audiobook”, a następnie odczytuje polecenie: *Wysłuchaj audiobooka, śledząc jednocześnie tekst pisany. Zaproponuj tytuł dla każdego z czterech fragmentów tak, aby oddawał on główny wątek fragmentu.* Uczniowie pracują w parach, analizując treść zadania, dyskutując i zapisując wnioski. Wybrane grupy omawiają swoje rozwiązanie i spostrzeżenia na forum klasy.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Nauczyciel wyświetla na tablicy ćwiczenie nr 3. Uczniowie w parach rozwiązują zadanie. Omówienie odpowiedzi na forum klasy.
4. Następne ćwiczenia nr 4 i 5, wyświetlone przez nauczyciela na tablicy, uczniowie rozwiązują w grupach 4-osobowych. Po ich wykonaniu i uzgodnieniu przez każdą grupę wspólnego oraz jednoznacznego wyboru odpowiedzi na każde z nich następuje omówienie rezultatów na forum klasy.
5. Nauczyciel wybiera osobę, która odczytuje na forum treść ćwiczenia nr 6. Uczeń, prowadząc na forum analizę problemu, podaje swoją propozycję rozwiązania. Nauczyciel zachęca do dyskusji pozostałych uczniów, a jeśli jest to konieczne, naprowadza na prawidłowe rozwiązanie.
6. **Interpretacja uogólniająca tekstu źródłowego.** Uczniowie przygotowują konspekt pracy argumentacyjnej, w której przedstawiają interpretację omawianego tekstu źródłowego. Pracują indywidualnie, posilkując się notatkami oraz treściami ćwiczeń.

Faza podsumowująca:

1. Na koniec zajęć nauczyciel raz jeszcze wyświetla na tablicy interaktywnej lub przy użyciu rzutnika temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. W kontekście wyświetlonych treści prosi uczniów o rozwinięcie zdania: Na dzisiejszych zajęciach nauczyłem/nauczyłam się...
2. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują ćwiczenia nr 7 i 8 zawarte w sekcji „Sprawdź się”. Przygotowują uzasadnienia poprawnych odpowiedzi.

Materiały pomocnicze:

- Brudnik E., *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie: przewodnik po metodach aktywizujących*, Warszawa 2010.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, tom 1, Warszawa 2005.
- Krokiewicz A., *Zarys filozofii greckiej*, Warszawa 2000.
- Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, t. 2, tłum. Edward Iwo Zieliński, Lublin 1999.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Audiobook” do pracy przed lekcją. Uczniowie zapoznają się z jego treścią i przygotowują do pracy na zajęciach w ten sposób, żeby móc samodzielnie rozwiązać zadania.